

NASZE SŁÓWKO

CENA: 1 ZŁ

Grudzień 2005



Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej
INFORMACJE BIBLIOTECZNE
WIEDZY O REGIONIE
ul. Warszawska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel. (083) 343-61-11

GAZETKA SZKOLNA PUBLICZNEGO GIMNAZJUM NR 2 W BIAŁEJ PODLASKIEJ
im. Mikołaja Kopernika



W tym numerze:

- Aktualności
- Kącik rozrywki
- Opowiadanie- część 3
- Kącik angielskiego
- Wyniki konkursów!
- Recenzje
- Kącik poetycki
- Szkoła na wesoło;)



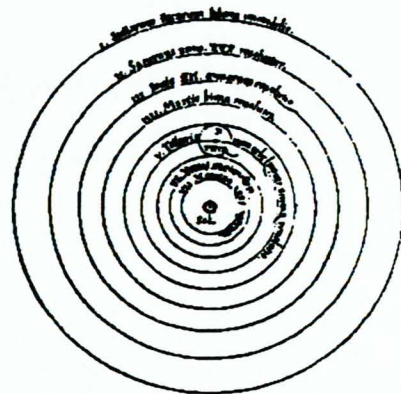
*Drodzy nauczyciele i
uczniowie!*

*Z okazji nadchodzących Świąt
Bożego Narodzenia życzymy
Wam samych radości,
spełnienia marzeń oraz
spędzenia tego szczególnego
czasu w miłej atmosferze, a
także udanej zabawy podczas
witania starego, 2005 i witania
nowego, 2006 roku!*

Redakcja

Mikołaj Kopernik

- Urodził się w *Toruniu* 19 lutego 1473 roku w rodzinie kupca Mikołaja i Barbary (z domu Watzenrode)
- Po śmierci ojca (1483 rok) Mikołajem opiekował się brat matki - Łukasz Watzenrode, wybrany w 1489 roku na biskupa warmińskiego
- Studiował na Akademii Krakowskiej (1491-1495), w Bolonii (studia prawnicze) oraz Padwie (studia medyczne)
- W 1503 roku w Ferrarze otrzymał doktorat *prawa kanonicznego*.
- W 1507 roku osobistym lekarzem biskupa warmińskiego i opracował "Komentarzyk" (*Commentariolus*) o teoriach ruchu ciał niebieskich, pierwszy zarys teorii heliocentryczne
- W latach 1516-1519 pełnił urząd administratora dóbr kapituły z siedzibą w Olsztynie (przygotował zamek olsztyński do obrony przed Krzyżakami)
- W roku 1522 na zjeździe stanów Prus Królewskich w Grudziądzu wygłosił traktat o monetach
- Napisał *Monetae cudendae ratio* (O biciu monety) - rok 1526
- 1541 roku wyszło drukiem drugie wydanie *Narratio prima*, a Mikołaj Kopernik dokonał ostatniej w swym życiu obserwacji astronomicznej (zaćmienia Słońca)
- Sformułował teorię heliocentryczną (astronomia), prawo Kopernika-Greshama (ekonomia) oraz twierdzenie Kopernika (geometria)
- Zmarł we *Fromborku* 24 maja 1543 roku



Dzień Patrona

Z okazji Dnia Patrona naszej szkoły, 6 grudnia 2005r. uczniowie i nauczyciele przygotowali różne sesje naukowe związane z działalnością Mikołaja Kopernika. O godzinie 9³⁰ nastąpiło uroczyste rozpoczęcie tego szczególnego dnia. Następnie, w godzinach 10⁰⁰-12³⁰ w poszczególnych salach poruszano następujące tematy:

- „Historia astronomii”
- „Podróże Kopernika”
- „Żywe klejnoty- zioła dawniej i dziś”
- „U alchemika...”
- Filozofia epoki M. Kopernika
- Prawo i ekonomia
- Języki obce- znaczenie dawniej i dziś
- Debata nad nadaniem Nagrody Nobla Mikołajowi Kopernikowi
- Prezentacja Power Point „Mikołaj Kopernik w...”.



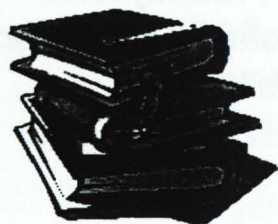
Ogłoszono także wyniki meczu rozegranego przez uczniów naszej szkoły o puchar przechodni Mikołaj oraz wyniki konkursu wiedzy o naszym patronie. O godzinie 12³⁰ odbyło się podsumowanie dnia i zakończenie.

Wyniki konkursu wiedzy o Koperniku

- I miejsce-** 37/40pkt - Patrycja Badysiak (IIIc)
II miejsce- 32/40pkt- Anna Marciniak (IIIc)
III miejsce- 25/40pkt- Monika Kadłubowska (IIIc)

Wyniki

„Wojny na kwiaty”



- I miejsce-** nagroda 200zł- klasa II c (411 pkt)
II miejsce- nagroda 50 zł- klasa III f (395 pkt)
III miejsce- klasa I a (390 pkt)
IV miejsce- klasa II d (386 pkt)
~Maksymalna ilość punktów- 540~

Szkolnego etapu konkursów przedmiotowych i terminy następnych szczebli:

Geograficzny (II etap: 10.01.2006; III etap: 21.03.2006) finaliści I etapu: Kacper Piech (IIIb), Katarzyna Zozula (IIIc), Natalia Koziara (IIIc), Monika Kadłubowska (IIIc), Tomasz Olejek (IIIc), Mateusz Barandziak (IIIa);

Biologiczny (11.01.2006; 22.03.2006): Ewelina Arnold (III f), Agnieszka Malińska (III e), Tomasz Olejek (III c);

Matematyczny (16.01.2006; 27.03.2006): Paweł Sikora (III d)

Historyczny (17.01.2006; 28.03.2006): Kacper Piech (III b), Tomasz Olejek (III c);

J. rosyjskiego (19.01.2006; 30.03.2006): Agnieszka Jędrzejewska (III f), Ewelina Arnold (III f), Anna Kościuczuk (III f);

Literacko- czytelniczy (24.01.2006; 04.04.2006): Alicja Karasińska (III a), Olga Jaroszyńska (III a), Marta Łukijańczuk (III c);

Polonistyczny (25.01.2006; 05.04.2006): Mateusz Barandziak (III a), Filip Wróblewski (III a), Patrycja Badysiak (III c).

ŻYCZYMY POWODZENIA!



Święta!

„Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy,
Dzień zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory.
Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich.
Dzień piękny dzień, który każdy z nas zna od kołyski ...”

Święta Bożego Narodzenia kojarzą nam się głównie z choinką i prezentami. Na samą myśl o nich, już czujemy atmosferę tych wspaniałych dni. Najważniejsze żeby spędzić je z najbliższymi. Tradycyjnie piękna choinka, przystrojona bombkami, lampkami, łańcuchami. Czasem jemiółta lub girlandy. Następnie wigilijny stół. Obowiązkowo 12 potraw, m.in. kluski z makiem, karp, barszcz czerwony. Później oczywiście prezenty – wyczekiwane przez cały rok. „Gwiazdka” jest najpiękniejsza, gdy wokół nas pełno śniegu!

Może zgodnie z reklamowym hasłem powinniśmy „Poczuć magię tych Świąt”? Na pewno wyjdzie nam to na dobre. Już dziś jadąc ulicami Białej Podlaskiej wszędzie widać świecące drzewka. Plac Wolności jest otoczony lampkami i napisami: „Do siego roku”. Przypomina nam to, że już za tydzień przeżyjemy te wszystkie wspaniałe chwile.

Warto pamiętać o świątecznych zwyczajach:

- Sianko pod obrusem
- Wyczekiwanie na pierwszą gwiazdkę
- Wspólne śpiewanie kolęd
- Wolne miejsce przy stole

Wszyscy składamy sobie życzenia na „Święta”, są to magiczne słowa. Zobaczcie jak wyglądają w 12 językach:

- Anglia: „Mery Christmas”
- Argentyna: „Feliz Navidad”
- Austria: „Frohe Weihnachten”
- Tajlandia: „Ewadee Pe-e Mai”
- Brazylia: „Shuvo Baro Din”
- Bułgaria: „Vessela Koleda”
- Chiny: „Sheng Tan Kuai Loh”
- Czechy: „Vesele Vanoce”
- Finlandia: „Hauskaa Joulua”
- Grecja: „Eftihismena Christougenna”
- Niemcy: „Frohe Weihnachten”
- Norwegia: „Gledelig Jul”

Życzymy wszystkim, aby te Święta Bożego Narodzenia minęły im w niezapomniany sposób. Świętego Mikołaja z workiem prezentów i wszystkiego, o czym tylko marzycie!

Dominika Czyżak i Karolina Małesa 2a

Rodzinna tajemnica - część 3

-W tym właśnie rzecz, że nie. -powiedziała mama z lekkim uśmiechem.

-Z tego daru od wieków słynie nasz ród. To jest nasz symbol i tylko my potrafimy przekazywać nasze myśli na tyle precyzyjnie, żeby zajmować się tym zawodowo. Ku mojemu rozczarowaniu, ty nigdy nie chciałaś poznać całej prawdy o nas, również o sobie samej, dlatego nie wiedziałaś o tym, że nasze umiejętności wykorzystujemy także w innych celach. Choćby do tego, aby w delikatny sposób oddziaływać na ludzi, na przykład ostrzegając ich przed większymi niebezpieczeństwami czy bardzo złymi wyborami. Większość z nich nazywa naszą pomoc po prostu *intuicją*. Rozumiesz, że na świecie musi panować jako taki porządek, a my staramy się go utrzymać. Nie wiesz także, że obecnie oprócz nas, żyje jeszcze kilka czarodziej-skich rodzin. Jedną z nich jest rodzina Adama. -Na tą wiadomość Wiolka z niedowierzaniem spoj-rzała na przyjaciela, a później uś-miechnęła się do siebie, przypomi-nając sobie kilka faktów.

-Wśród nich- ciągnęła dalej pani Trzebiatowska- są też zgrupowania rodzin czarnoksięskich, które w przeciwieństwie do nas, żyją z czarnej magii i chcą, jak łatwo się domyślić, zawładnąć światem. To właśnie tacy „magowie” nas zaatakowali, kiedy tymczasowo czary chroniące nasz dom przestały działać. Sami dysponują tylko magią wyuczoną z różnych ksiąg, które zresztą dawno temu ukradli innym, prawdziwym czarodzie-jom. Ale tak się nie da przecież zupełnie zapanować nad ludźmi. Do tego najlepsza jest siła, która działa na ich podświadomość. A taką posiada wszakże nasza rodzi-na. Bo wiesz, nasze zdolności można wykorzystywać także na zły sposób, szkodząc ludziom lub przejmując nad nimi kontrolę. Ale wierz mi, nic dobrego z tego nie

wychodzi... Jednak Samanta by-ła zbyt zaślepią rządzą władzy i chciała to zrobić mimo wszys-tko, za twoim pośrednictwem.

-Co takiego?! Ale dlaczego za moim?- zapytała słabym głosem Wiolka czując, że powoli zaczy-na mieć mętlik w głowie. Więc to wszystko działo się tylko z jej powodu?

-Bo to ty jesteś najmłodszą członkinią naszego rodu i to w tobie drzemie teraz największa, bo jeszcze nie odkryta i nieroz-winięta do końca, moc. W dodatku, do tej pory nie byłaś przeciw-świadoma nawet tego, o czym wiedziała Samanta, wielokrotnie cię śledząc. To pozwoliło jej zo-rientować się, że ciebie najłat-wiej byłoby wykorzystać. Dłate-go wysłałam ci krótki sygnał, żebyś uciekała. Ale ty mnie oczywiście nie posłuchałaś i tu przysłałaś...

-Przecież wołałaś mnie o pomoc!
-Nic takiego nie zrobiłam!- odpowiedziała mama i na chwilę zamilkła. -Już wiem! To pewnie Samanta podrobiła w myślach mój głos, wysyłając ci taką krót-ką prośbę.

-Ale... jak to? Myślałam, że tylko my to umiemy?

-My po prostu robimy to najlepiej i możemy przekazywać sobie bardzo skomplikowane i wielowymiarowe wiadomości. Niektórym udaje się to czasami tylko w bardzo krótkiej i prostej formie.

-No dobrze, rozumiem...-westchnęła Wiolka i dopiero teraz po-czuła, że to na niej wszyscy sku-piali swoją uwagę.

-No a jak wam się udało wydos-tać z piwnicy i w ogóle pokonać Samantę?

-O, to już jest zasługa Artura i może lepiej będzie, jak on ci o tym opowie.

-No to może chodźmy do ogro-du...- Artur wstał, podszedł do drzwi i poczekał na Wiolkę. Re-

sza zgromadzonych przeszła do jadalni, żeby zjeść uroczyste śnia-danie. Kiedy Wiolka tylko zam-knęła drzwi, Artur wypalił:

-Czy ty się niczego nie domyśla-łaś?!- tak bezpośrednie pytanie trochę zaskoczyło Wiolkę, ale od-parła:

-No, nigdy nie rozmawialiśmy na takie tematy, a ty nie przejawiałaś żadnych niezwykłych zdolności, przynajmniej w mojej obec-ności...

-A więc teraz już wiesz. -podsu-mował Artur. -Nasze rodziny nierzadko się ze sobą konsultują. I na szczęście moja mama jest specjalistką od przeciwwaklęć, więc mogła odczarować twoją rodzinę, kiedy tylko przybyła, po tym jak ją wezwałam... Potem wszyscy zjednoczyli się ze sobą i walczyli przeciwko oddziałom Sa-manty. Ją moja mama osobiście unieszkodliwiła na samym począt-ku. A to tylko ułatwiło naszym za-danie, bo jej sojusznicy nie mieli już przywódcy i trochę się roz-proszyli. A moja mama wreszcie ma pewną satysfakcję, bo to Sa-manta zabiła kiedyś w jednym pojedynku mojego ojca.

-Aa, to teraz wiem, dlaczego nigdy nie chciałaś rozmawiać na temat jego śmierci.

-No tak, ty byłaś bardzo uparta, przynajmniej w opinii twojej ma-my, więc nie poruszaliśmy spraw dotyczących magii. A ja nie zamie-rzałam zrobić tego pierwszy. To był twój wybór. A czy teraz...?

-Teraz, kiedy się wszystkiego do-wiedziałam jest chyba oczywiste, że chcę się zajmować magią. Moż-na być w końcu normalną nasto-latką i czarownicą jednocześnie...

-powiedziała Wiolka i uśmiechnęła się znacząco do Artura. Zadowole-ni, że wszystko jest już jasne i nic im nie zagraża, wzięli się za ręce i ruszyli do jadalni, aby dołączyć do biesiadujących i razem z nimi świętować wydarzenia dzisiejszego dnia.

KONIEC



PREMIERY

2005-12-25 **PRIME**

O co chodzi? Komedia. 37-latka zakochuje się w młodszym o 14 lat malarzu. Obawia się, że jej nowy partner jest dla niej za młody. O swoich problemach zwierza się terapeutce, która, okazuje się być matką ukochanego.

Wys: Uma Thurman, Meryl Streep i Bryan Greenberg

2006-01-20 **UNDERWORLD: EVOLUTION**

O co chodzi? Kolejna część przygód obdarzonej nadprzyrodzoną siłą wojowniczką Seleny. I jeszcze jedna potyczka pomiędzy wampirami o arystokratycznych manierach z brutalnymi Lykanami. Krwawo i mrocznie.

Wys: Kate Beckinsale, Scott Speedman i Derek Jacobi

2006-01-06 **OPOWIEŚCI Z NARNII: LEW, CZAROWNICA I STARA SZAFA**

O co chodzi? Opowieść o czwórce dzieci: Piotrze, Zuzannie, Edmundzie i Łucji, które przez zaczarowaną szafę trafiają do tajemniczej krainy - Narni i pomagają uratować ją przed złą Królową Zimy.

Wys: Georgie Henley, William Moseley, Skandar Keynes, Anna Popplewell



Kącik poetycki

Jestem okruchem myśli
zagubionym w przeszłości,
jestem nic nieznaczącym dniem.
W sercu mam pustkę lat które były!

Jestem jak liść
rzucony na wiatr,
jestem kukłą
wypchaną z siana.
W sercu mam pustkę lat które były!

Jestem mordercą dziecinnych lat,
zagubioną opowieścią Andersena.
Jestem iskrą nadziei...
...która się nie pojawia.
W sercu mam pustkę lat które były!

Zagubiłam się w mroku lat
do których nie ma już powrotu.
Zostało mi życie...
...w ciemnym pustkowiu wieczności.

selke



Szkoła na wesoło

Fryzjer strzygąc klienta zauważa:

- To śmieszne. Niedawno goliłem faceta, który nazywa się Kowal, a jest piekarzem. Albo pan: nazywa się Kucharski, a jest pan hydraulikiem.
- Co w tym śmiesznego? Pan nazywa się Brzytwa, a jest pan tępy!

- Janie!
- Słucham Pana.
- Czy możesz przysunąć tu fortepian?
- Tak Panie. Będzie Pan grał?
- Nie ale zostawiłem tam cygaro.



W Wielkanoc chłop wchodzi do stodoły i mówi do krowy:

- Mecka, powiedz coś!
- Nic z tego! Ja mówię tylko w Wigilię.

Baca rozmawia z turystą:

- Zabiłem wczoraj 10 ćmów - mówi bacia.
- Ciem - poprawia turysta.
- A kapciem.

- Szeregowy Kowalski, wzięliście prysznic?
- Nie, panie kapralu. A co, zginął?...

Nauczyciel mówi...

- „Odmawialiśmy mikrofon”
- „Do spowiedzi się chodzi po to, by się wyspowiadać”
- „Trzeba opowiadać to, co się mówi”
- „Nie udzielam pytań na głupie odpowiedzi”
- „Proszek do pieszczenia”
- „Który posiada dwadzieścia siedem księgi”
- „Będę uwagi stawiała”
- „Co robią zawody”





Kącik rozrywki...

Wykreśl wyrazy kojarzące się ze Świętami Bożego Narodzenia.
Z pozostałych liter powstanie hasło.

P	K	O	L	Ę	D	N	I	C	Y
B	O	M	B	K	A	R	C	U	D
A	P	I	E	R	N	I	K	I	E
Ł	Ł	C	H	O	I	N	K	A	J
W	A	Z	S	Z	O	P	K	A	A
A	T	M	I	K	O	Ł	A	J	S
N	E	A	N	I	O	Ł	E	N	E
S	K	A	D	W	E	N	T	O	Ł
T	A	K	O	M	P	O	T	C	K
Ó	R	N	G	W	I	A	Z	D	A
Ł	P	W	I	G	I	L	I	A	T
Ś	N	I	E	G	Y	P	O	S	T

HASŁO:

Rozwiąż rebus:



HASŁO:

How about your English? ☺



Q: What do elves learn in school?

A: The Elf-abet!

Q: Why do birds fly south for the winter ?

A: Because it's too far to walk.



Q: What do Santa eat for breakfast?

A: Snowflakes.

A: Knock! knock!

Q: Who's that?

A: Merry

Q: Marry who?

A: Merry

Christmas!



STOPKA REDAKCYJNA

Redaktorki naczelne:

Patrycja Badysiak

Marta Łukijańczuk

Redaktorzy:

Natalia Koziara

Karolina Malesa

Dominika Czyżak